

Od Redakcji

Editorial

Późną jesienią 1925 roku w odstępie dwutygodniowym zmarli Stefan Żeromski i Władysław S. Reymont, dwaj wybitni prozaicy, konkurenci do Nagrody Nobla. Zнали się i czytali swoje dzieła. Ich kontakty nie należały do najserdeczniejszych, różniły ich osobowości, choć zbliżały podobne życiowe losy. Mimo aktywności twórczej właściwej dla tych samych czasów, czerpania z podobnej rzeczywistości oraz skłonności naturalistycznych, pisarstwo Reymonta i Żeromskiego to zupełnie odmienne zjawiska i to niemal w każdym aspekcie: inna jest tematyka ich utworów, inny poziom sondowania egzystencjalnego bohaterów, inne są pola ekspresji, inna poetyka i stylistyka.

Do podejmowania wątków biograficznych i literackich związanych z obu pisarzami i *nolens volens* porównywania ich ze sobą skłaniają rocznice: 25, 50, 75, wreszcie 100 lat od zgonów. W każdym X-leciu organizowano konferencje, publikowano księgi, monografie, artykuły. Ponawiano recepcję poszczególnych dzieł i ich interpretację, poszerzano kulturowe konteksty, w mniejszym zaś stopniu badano biografie. Diagnostowano kondycję tej literatury, pytano o jej trwałość, aktualność i ponadczasowość przesłania, prognozowano perspektywy, szacowano potencjał. Trudno dzisiaj nie ponowić tych samych pytań i nie dokonać tego samego namysłu, gdy od śmierci obydwu autorów upłynął wiek – epoka zasadniczych przeobrażeń i zmian w oglądzie świata, w jego wartościowaniu i priorytetach. Rekonesans prac powstałych w minionym stuleciu pozwala zauważyć zdecydowaną przewagę nowych odczytań pisarstwa autora *Przedwiośnia*, co może oznaczać większą żywotność wpisanych w jego dzieło refleksji i postulatów moralnych, podczas gdy twórczość autora *Chłopów* cieszy się mniejszym zainteresowaniem i jest redukowana głównie do jego *opus magnum*.

Bieżący rocznik „Czytania Literatury” w części tematycznej poświęcony został tematowi zogniskowanemu wokół utworów i biografii Żeromskiego i Reymonta. Rzeczą znaną i zaskakującą jest to, że większość opublikowanych artykułów ma charakter materiałowy, eksploruje źródła – biograficzne lub służące zabiegom tekstologicznym. Świadczy to o ożywieniu tego rodzaju badań, którym sprzyja cyfryzacja, umożliwiająca szerszą i łatwiejszą dostępność materiałów. Takie właśnie badania biograficzne przeprowadziły Beata Utkowska i Dorota Samborska-Kukuć. Są to melioracje naukowe o niebagatelnej istotności, dotyczą bowiem wczesnego, najmniej rozpoznanego okresu życia obu pisarzy. Pierwsza autorka podjęła temat Heleny Radziszewskiej, kobiety ważnej dla młodego Żeromskiego. Dzięki dotarciu do nowych, nieznanych dotąd materiałów, Utkowska zrekonstruowała losy Radziszewskiej i jej rodziny. Pierwszych lat Reymonta „na miejskim bruku” dotyczy rekonesansowo-weryfikacyjny tekst Samborskiej-Kukuć, która podaje w wątpliwość wypowiedzi autora *Fermentów* utrwalone w autobiografiach i wywiadach o wyjątkowo dlań trudnym okresie życia. Porównanie zapisków diarystycznych i korespondencji, a także wykorzystanie innych źródeł pozwoliło nie tylko zakwestionować taki obraz, ale i pełniej zrekonstruować ten etap życia Reymonta.

Zofia Bojara i Paulina Robak opracowały listy Jana Lorentowicza do Żeromskiego i jego rodziny i opatrzyły je bogatymi komentarzami rzeczowymi. Cenny jest zwłaszcza ogłoszony tutaj pierwszy raz w całości list związany z powstawaniem *Ludzi bezdomnych*.

W tekstach Martyny Czyżewskiej i Jadwigi Goniewicz-Potockiej dokonano analiz genetycznych mniejszych form Reymonta: noweli *Lili* oraz nigdy niepublikowanej jednoaktówki *Za późno*. Skrupulatne prześledzenie zmian w brulionach oraz, w przypadku *Lili*, w wydaniach pozwoliło autorom odsłonić niektóre tajniki warsztatu pisarskiego twórcy i ukazać etapy powstawania jego dzieł.

Wydawałoby się, że trudno dzisiaj powiedzieć coś oryginalnego o *Chłopach*. Jest inaczej. Potwierdzają to trzy publikowane w tomie artykuły. W pierwszym podjęta zostaje tematyka symboliki drzew i sposobów jej ujawniania się na kilku poziomach dzieła; autorka – Iwona Rusek – przekonuje, że Reymont świadomie wykorzystał asocjacje symboliczne łączące naturę i bytującego w niej człowieka. Drugi artykuł – Marii Strzeleckiej i Anny Ogawy, pionierski w zakresie recepcji przekładów *Chłopów*, przedstawia dzieje japońskiej edycji dzieła; autorki posiłkują się m.in. nieznaną dotąd korespondencją pisarza z Archiwum Witolda Kotowskiego. Z kolei nowatorski tekst Małgorzaty Gajak-Toczek osadza dzieło Reymonta w perspektywie edukacji polonistycznej; poprzez przeprowadzone ankiety i analizy badaczka uzasadnia dalszą obecność dzieła noblisty w kanonie lektur szkolnych.

Metodologiczne instrumentaria dyskursu maladycznego i *sound studies* stały się sposobem na reлектurę i nowe odczytanie wybranych utworów Żeromskiego. Dariusz Piechota omawia *Dzieje grzechu*, dowodząc, że paradygmatem psychologicznym zastosowanym wobec bohaterki powieści był syndrom Adeli Hugo, co pozwoliło autorowi na uważniejsze przeanalizowanie etapów rozpadu osobowości Pobratyńskiej. Przedmiotem

zainteresowania Agnieszki Trzeźniewskiej-Nowak stały się natomiast „powstańcze” utwory Żeromskiego, ukazane przez pryzmat ujawniającej się w nich sfery akustycznej. Autorce udało się udowodnić, że pisarz wprowadzał celową opozycję i napięcie między dźwiękiem i ciszą jako ukonkretnioną i znaczącą grę przeciwieństw dopełniającą dramat powstańczych dni.

Zamieszczone w tomie artykuły łączące ujęcia biograficzne, tekstologiczne i interpretacyjne, są zaproszeniem do dalszych poszukiwań badawczych i dyskusji nad twórczością obu pisarzy.

Poza tematem głównym w numerze, tradycyjnie, znajdują się trzy działy stałe. Część „Czytanie z perspektywy” tworzą dwa artykuły, które łączy zamiar podjęcia rewizyjnych lektur znanych dzieł: Katarzyny Kowalik *Nadzieja i przestroga – o interpretacjach „Narzeczonych” Alessandra Manzoni w okresie pandemii we Włoszech* oraz Marcina Całbeckiego *Językowa praktyka. O wierszu „Colloquium niedzielne na ulicy” Juliana Tuwima*. W „Czytaniu łódzkim” prezentujemy studia poświęcone działalności Jana Huskowskiego (Dorota Samborska-Kukuć, *„Żywot mój pełen bojaźni złowrogiej”. Rekonstrukcja biografii i działalności literackiej Jana Huskowskiego (1883–1941) – cz. I*) oraz Mariana Piechala (Michał Danielewicz, *Kultura Łodzi w tekstach publicystycznych Mariana Piechala*). Wreszcie publikujemy omówienia dwóch monografii: Marzena Gonera recenzuje pracę Katarzyny Buczek *Różne święta zawsze winnego uczczenia godne. Uroczystości szkolne w czasach Komisji Edukacji Narodowej*, a Katarzyna Badowska książkę Iwony Rusek *Stanisław Wyspiański. Mit – tradycja – historia*.

Dorota Samborska-Kukuć